

Sygn. akt I ACa 764/14

# WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 9 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Bess
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.) SSA Władysław Pawlak
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. S. (1)

przeciwko K. P. (1), K. P. (2), E. P. (1)

B. G. (1) i D. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 19 lutego 2014 r. sygn. akt I C 1671/12

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od powoda A. S. (1) na rzecz pozwanych B. G. (1) i D. G. kwotę 6.642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote), w tym 1.242 zł podatku od towarów i usług tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

**3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego M. M. – Kancelaria Radcy Prawnego ul. (...) w K. kwotę 6.642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote), w tym 1.242 zł podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt : I ACa 764/14

## UZASADNIENIE

A. S. (1) w pozwie skierowanym przeciwko K. P. (1), K. P. (2), E. P. (1), B. G. (1) i D. G. domagał się zasądzenia od nich solidarnie na swoją rzecz sumy 100 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, będącą następstwem naruszenia przez pozwanych jego dóbr osobistych oraz kwoty 240 000 złotych jako odszkodowania w związku z utratą dochodów jakie przynosiła prowadzona przez powoda działalność gospodarcza, którą musiał przerwać na skutek nagannego sposobu postępowania pozwanych.

W uzasadnieniu zgłoszonych żądań wskazał, że od szeregu lat pomiędzy stronami, a wcześniej pomiędzy nim, a poprzednikiem prawnym pozwanych A. P., ma miejsce spór na tle przebiegu granicy oraz posiadania sąsiadujących ze sobą nieruchomości, położonych w K.. W ramach tego konfliktu pozwani dopuszczali się bezprawnych działań w postaci spychania ziemi na jego nieruchomość, przekopywania jej bez jego zgody, niszczenia upraw oraz uszkodzenia ogrodzenia. Nadto wyśmiewali go, uznając za chorego psychicznie. Taki sposób postępowania doprowadził A. S. (1) do urazu psychicznego, poczucia szykanowania i poniżania w środowisku lokalnym. Zawracał się w związku z tym o interwencje do funkcjonariuszy Policji, które jednak nie przynosiły spodziewanych efektów, tym bardziej, iż funkcjonariusze pozostawali i pozostają w dobrych relacjach zawodowo - towarzyskich z pozwanymi.

Fakty, które opisał, jego zdaniem, stanowią potwierdzenie, że pozwani naruszyli jego dobra osobiste w postaci godności i dobrego imienia, a także nietykalności mieszkania. Naruszenia te wywołały krzywdę, którą w formie zadośćuczynienia, w wysokości oznaczonej w żądaniu, powinni wyrównać.

Wnosząc o przyznanie odszkodowania A. S. (1) twierdził, że do 2004r prowadził jednoosobową działalność gospodarczą w postaci zakładu stolarskiego. Przynosiła mu ona dochód rzędu 1500 złotych miesięcznie. Opisane wyżej działania pozwanych, które wpłynęły negatywnie jego stan zdrowia, a także zniechęcanie przez nich potencjalnych klientów zakładu, spowodowało, że powód musiał tej działalności zaniechać.

Określając wysokość odszkodowania uznał, iż stanowi ono równowartość iloczynu wskazanego wyżej dochodu oraz 96 miesięcy, podczas których nie może on już być prowadzony z przyczyn za które odpowiadają pozwani.

B. i D. G. odnosząc się do żądań wskazanych w pozwie, w pierwszej kolejności podnieśli zarzut prowadzący do odrzucenia pozwu w części, w jakiej A. S. (1) domagał się od B. G. (1) zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wywołaną naruszeniem dóbr osobistych.

Odwołując się do treści prawomocnego wyroku, oddalającego powództwo, jaki został wydany w sprawie I C 551/12, Sądu Okręgowego w Krakowie w której powód dochodził od tej pozwanej tożsamego rodzajowo roszczenia, uznawali, że zachodzi w tym przypadku negatywna przesłanka procesowa wskazana w art. 199 §1 pkt 2 kpc.

W pozostałej części oceniali powództwo jako nieuzasadnione, domagając się jego oddalenia. Zaprzeczyli ażeby dopuszczali się zachowań z którymi A. S. (1) wiązał powstanie obu roszczeń.

Nadto wskazywali, że z uwagi na datę wniesienia pozwu, przy uwzględnieniu brzmienia normy art. 442 [1] kc, roszczenia majątkowe A. S. (1) są przedawnione, a ile powód wiąże je ze zdarzeniami, które miały miejsce wcześniej aniżeli w kwietniu 2009r.

Podobnie stanowisko procesowe zajęli także pozostali pozwani, którzy wnieśli o oddalenie powództwa przecząc temu aby swoimi m zachowaniami mieli doprowadzić do naruszenia dóbr osobistych powoda oraz wyrządzić mu krzywdę. Wskazywali, że nigdy nie interesowali się sposobem prowadzenia przezeń zakładu stolarskiego, tym bardziej nietrafne są zarzuty powoda, by doprowadzili do konieczności jego zamknięcia, a to wyklucza możliwość obciążenia ich obowiązkiem odszkodowawczym sformułowanym w pozwie.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2014r, Sąd Okręgowy w Krakowie :

- odmówił odrzucenia pozwu [ pkt I ] ;

- oddalił powództwo [ pkt II ] ;
- zasądził od powoda na rzecz B. i D. G. kwotę 8 856 złotych tytułem kosztów procesu [ pkt III ] ;
- przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie , na rzecz pełnomocnika procesowego , reprezentującego powoda z urzędu , kwotę 8 856 złotych, tytułem kosztów nieopłacanej pomocy prawnej [ pkt IV sentencji orzeczenia]

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Za niesporne pomiędzy stronami uznał , że A. S. (1) pozostawał od szeregu lat w sporze z A. P. na tle przebiegu granic oraz sposobu korzystania z sąsiadujących ze sobą nieruchomości położonych w K., stanowiących własność powoda i jego sąsiada . Owocowało to wszczęciem przez A. S. postępowania przed Sądem Rejonowym w Wadowicach o ochronę posiadania , oznaczonego sygnaturą I C 97/04 . Powództwo zostało prawomocnie oddalone.

W 2011r Sąd Okręgowy w Krakowie, w sprawie 1362/10 , oddalił powództwo A. S. (1) skierowane przeciwko K. P. (2) o ochronę własności nieruchomości składającej się działki nr (...), której naruszenia miał dokonać poznawany poprzez użycie chemikaliów na swojej nieruchomości , sąsiadującej z realnością powoda , które przeniknęły na jego gruntu , negatywnie nań oddziałując. Naruszenie miało polegać także na korzystaniu przez K. P. na swojej nieruchomości z instalacji gazowej , której przebieg miał ingerować w prawo własności A. S..

W sprawie oznaczonej sygnaturą I C 441/06 Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo A. S. przeciwko B. G. (1) o zadośćuczynienie oraz zaniechanie naruszania jego dóbr osobistych, jakich pozwana miała się dopuścić , składając fałszywe zeznania w sprawie powoda przeciwko A. P. , oznaczonej sygnaturą 97 /04.

W 2012r powód ponownie pozwał B. G. (1) o zapłatę zadośćuczynienia w związku z krzywdą jakiej doznał wobec naruszenia przez nią jego dóbr osobistych , fałszywie zeznając w sprawie I C 97/04, a także w następstwie publicznego kwestionowania przez przeciwniczkę procesową tytułu własności powoda do części nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), która sąsiedowała z nieruchomością własności następców prawnych A. P.

Prawomocnym wyrokiem, w sprawie oznaczonej sygnaturą I C 551/12, Sąd Okręgowy w Krakowie w części pozew odrzucił , stwierdzając zachodzenie negatywnej przesłanki procesowej w odniesieniu do żądania opartego upatrywaniu źródła krzywdy w złożeniu przez B. G. fałszywych zeznań , w pozostałym zakresie powództwo, jako niezasadne , oddalił.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wadowicach z dnia 12 maja 2008r , oznaczonym sygnaturą II K 178/07 A. S. (1) został skazany za przestępstwa z art. 157 §2 kk , 190 §1, 223, 224, 226 i 276 kk , a jako osobą pokrzywdzoną , na której rzecz orzeczono od sprawcy nawiązkę był D. G.. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 2 października 2008r , po oddaleniu apelacji oskarżonego przez Sąd Okręgowy w Krakowie, w sprawie IV Ka 954/08.

W zakresie okoliczności spornych Sąd Okręgowy ustalił , że w związku z istniejącym od wielu lat sporem pomiędzy powodem , a pozwanymi na tle przebiegu granicy sąsiadujących działek oraz zakresu prawa własności do nich, wielokrotnie na miejscu interweniowali funkcjonariusze policji z komisariatu w K..

Najczęściej potrzebę interwencji zgłaszał A. S. (1).

Okresie pomiędzy 3 czerwca 2004r i 29 października 2010r takich interwencji było dziesięć , których przyczyną były nieporozumienia sąsiedzkie. Biorący w nich udział powód i A. P. , a później jego następcy prawni w osobach pozwanych byli przez policjantów wysłuchiwan i pouczeni o sposobach w jakie mogą doprowadzić do rozwiązania sporu na drodze wyznaczonej przez przepisy prawa. Uczestnicy podczas interwencji powtarzali zarzuty wobec oponentów , używając niejednokrotnie nawzajem wulgarnych słów. Funkcjonariusze nie ingerowali w istniejący konflikt , w szczególności nie przedsięwzięli kroków związanych z wytyczaniem spornej granicy obu nieruchomości.

Rozważania prawne rozpoczął Sąd Okręgowy od przedstawienia przesłanek normatywnych, których spełnienie może stanowić podstawę do skutecznego dochodzenia zadośćuczynienia mającego wyrównać krzywdę, będącą następstwem naruszenia dobra [ dóbr osobistych ] Przedstawił także, wynikające z normy art. 24 §1 kc konsekwencje w zakresie rozkładu ciężaru dowodzenia w sporze, w którym przedmiotem jest takie roszczenie jakie sformułował A. S. (1).

Następnie wskazał, że w jego ocenie, powód nie podolał obowiązkowi wykazania, iż działania pozwanych stanowiły naruszenia jego godności czy dobrego imienia, w konsekwencji czego roszczenie o wyrównanie krzywdy będącej następstwem takiego naruszenia nie mogło zostać uwzględnione.

Podobnie Sąd ocenił roszczenie odszkodowawcze powoda, stając na stanowisku, że i w odniesieniu do żądania wyrównania szkody majątkowej A. S. (1) nie sprostął obowiązkowi, które w zakresie dowodzenia wynikały dla niego z normy art. 6 kc. Wskazał także, że z uwagi na zasadnie podniesiony przez D. i B. G. (1) zarzut przedawnienia, o ile podstawą faktyczną roszczeń zawartych w pozwie były zdarzenia mające miejsce przed 11 kwietnia 2009r, nie mogły być one uwzględnione, wobec upływu przed wniesieniem pozwu [ 11 kwietnia 2012r ] trzyletniego terminu o jakim mowa w art. 442 [ 1] kc.

Odmawiając odrzucenia pozwu, Sąd Okręgowy uznał, że zarzut powagi rzeczy osadzonej, sformułowany przez D i B G. nie był usprawiedliwiony albowiem w prawomocnie zakończonej przed wytoczeniem powództwa, w sprawie oznaczonej sygnaturą I C 551/12 Sądu Okręgowego w Krakowie, i w sprawie obecnie rozstrzyganej, nie zachodzi tożsamość podstawy faktycznej obu powództw

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 §1 kpc i wynikająca z niej zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

Sąd I instancji koszty te rozliczył pomiędzy powodem a poznawanymi, którzy takie żądanie zgłosili, a byli to tylko D. i B. G. (3).

W apelacji od wyroku powód, zaskarżając go w całości, domagał się w pierwszej kolejności jego zmiany i uwzględnienia żądań pozwu w całości oraz obciążenia pozwanych kosztami postępowania. Jako wniosek ewentualny sformułował żądanie jego uchylecia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego, a to art. 233 §1 kpc jako konsekwencji przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów wobec nieprawidłowej, przez brak wszechstronności, weryfikacji zgromadzonego w sprawie materiału procesowego, a tym samym dopuszczenie się błędów w poczynionych ustaleniach, które uczynił podstawą faktyczną wydanego wyroku, w następstwie czego sformułował nietrafną ocenę prawną o nienaruszeniu przez pozwanych dóbr osobistych powoda,

art. 207 §6 kpc wobec pominięcia przez Sąd I instancji twierdzeń i dowodów zgłoszonych przez apelującego w toku postępowania rozpoznawczego mimo, że zgłosił on je w tym czasie bez swojej winy, a zgłoszenie to nie prowadziłyby, w razie przeprowadzenia tych dowodów do zwłoki w postępowaniu,

art. 227 kpc jako następstwa niedopuszczenia przez Sąd Okręgowy tych dowodów, bliżej wskazanych przez apelującego, obejmujących odmowy wszczęcia postępowań przygotowawczych na podstawie zawiadomień powoda kierowanych do Prokuratury i zeznań świadków R. F., D. O. i A. K., których treść stanowiła, w ocenie apelującego, o okolicznościach doniosłych dla rozstrzygnięcia,

- naruszenia prawa materialnego, a to art. 23 i 24 kc, w następstwie ich niezastosowania, która to wada była konsekwencją dokonania przez Sąd I instancji nieprawidłowych ustaleń faktycznych.

W motywach apelacji powód zaakcentował, że sposób w jaki Sąd przeprowadził ocenę dowodów, a co za tym idzie, dokonał ustaleń faktycznych jest wadliwy albowiem nie da się go pogodzić w szczególności z zasadami doświadczenia

życiowego. Nie bierze bowiem pod rozwagę tego, że zaznający w sprawie funkcjonariusze Policji pozostają w bliskich związkach towarzysko zawodowych z pozwanymi, nadto przeciwko nim jest prowadzone, z inicjatywy powoda, przed Sądem Okręgowym w Krakowie, postępowanie o ochronę dóbr osobistych. Zatem uznanie przez Sąd I instancji ich relacji za wiarygodne wobec zbieżności ich z zeznaniami pozwanych stanowi o trafności zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny oraz sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału procesowego.

W takiej sytuacji niezasadnym i realizującym obydwaj zarzuty było nie obdarzenie wiarygodnością depozycji apelującego przesłuchanego w charakterze strony, które potwierdziły dostatecznie fakt naruszenia niezgodnym z prawem działaniem poznawanych dóbr osobistych A. S. (1), które były źródłem krzywdy, której wyrównania się domagał.

Motywuąc zarzut naruszenia art. 207 §6 kpc powód argumentował, że zgłoszenie przezeń wniosków dowodowych, które Sąd oddalił, nietrafnie oceniając jako spóźnione i pomijając jako takie twierdzenia podniesione przez apelującego w toku postępowania wskazywał, że wcześniej nie mógł zaoferować ich Sądowi jako, że prowadzi równocześnie około sto innych postępowań wobec czego jako osoba nie mająca odpowiedniego przygotowania i do pewnego stopnia nieporadna [jak można sądzić w selekcji posiadanych dokumentów i ich przydatności w odniesieniu do przedmiotu rozstrzyganego obecnie sporu] odnalazł je dopiero końcem 2013r.

Podnosił także, że czuje się podmiotem skrzywdzonym, osamotnionym w poszukiwaniu ochrony swoich praw, co wywołuje u niego emocje nie pozwalające właściwie przedstawiać swojego stanowiska procesowego.

Powtórzył również, powoływaną już wcześniej argumentację mającą wskazywać, iż w następstwie nagannego zachowania pozwanych doznał szkody materialnej wynikającej z konieczności zamknięcia zakładu stolarskiego, ponawiając przedstawienie wyliczenia mającego stad wynikać uszczerbku.

Odpowiadając na apelację B. i D. G. wnieśli o jej oddalenie, wnosząc obciążenie A. S. (1) kosztami postępowania odwoławczego.

Do ich stanowiska procesowego przychylił się na rozprawie apelacyjnej K. i E. P. (2), nie wnosząc jednak o przyznanie im kosztów w postępowaniu apelacyjnym / por k. 315 v akt /

### ***Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył :***

Środek odwoławczy A. S. (1) nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

W szczególności nie można uznać za trafny żadnego z zarzutów na jakich został on oparty.

W motywach wyroku objętego kontrolą instancyjną Sąd I instancji poświęcił ich wyodrębnioną część ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów, podając powody dla których ich części przyznał walor wiarygodności, odmawiając jej dowodom przeciwnym, w tym w szczególności relacji A. S. (1), które biorąc pod rozwagę całokształt materiału procesowego, okazały się być depozycjami odosobnionymi nie znajdującymi potwierdzenia w innych źródłach dowodowych.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, ukształtowanym na tle wykładni normy art. 233 §1 kpc, skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga od strony wykazania dlaczego, w odniesieniu do zindywidualizowanych środków dowodzenia, ich ocena przeprowadzona przez Sąd nie da się pogodzić z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania, a wobec tego ustalenia faktyczne, których dokonał na jej podstawie jest nieprawidłowa.

Temu obowiązкови A. S. (1) nie sprostął, a motywy jakimi posłużył się by zarzut ten uzasadnić w istocie sprowadzają się na przeciwstawienia, tak ocenie jak i ustaleniom dokonany przez Sąd Okręgowy, własnej relacji o faktach, zawartej w jego zeznaniach, które uważa on za prawdziwą, odpowiadającą rzeczywistości stanowi rzeczy. Tego rodzaju przeciwstawienie nie jest wystarczające dla stwierdzenia, że stawiany zarzut jest usprawiedliwiony, stanowiąc

w istocie dowolną polemikę tak z dokonaną oceną oraz opartymi na treści tak zreifikowanych dowodów ustaleniami faktycznymi.

Nie można przy tym podzielić jako poprawnego poglądu apelującego o tym, że depozycje świadków - funkcjonariuszy Policji, uczestniczących w interwencjach, w ramach sporów granicznych stron, są wadliwie przez Sąd I instancji ocenione, skoro po pierwsze znajdują one potwierdzenie w treści dokumentu urzędowego w postaci informacji Komendy Policji w K. z dnia 3 lipca 2013r oraz notatek z przeprowadzanych interwencji, a po wtóre twierdzenie powoda jakoby relacje tych świadków były niewiarygodne wobec istnienia pomiędzy nimi a pozwanymi związków natury zawodowo - towarzyskiej, pozostaje jedynie w sferze niepotwierdzonych niczym supozycji A. S. .

Wbrew kolejnemu - ramach omawianego zarzutu - argumentowi apelującego nie dowiódł on także w jakikolwiek sposób, że świadkowie ci zeznawali nieprawdę w następstwie prowadzenia przeciwko nim - z inicjatywy powoda - sporu sądowego o naruszenie dóbr osobistych i zapłatę zadośćuczynienia .

Zatem zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc należy, z podanych wyżej przyczyn, odeprzeć .

Tak samo, jako nieusprawiedliwiony, należy ocenić zarzut sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego albowiem w istocie jest on bezpośrednio związany z zarzutem już omówionym, a jego motywacja przekonuje, że jego realizacji upatruje apelujący właśnie w następstwach dla nich wadliwie przeprowadzonej oceny dowodów, w tym głównie, w braku aprobaty dla depozycji powoda przesłuchanego w charakterze strony, które miały stanowić podstawę dla potwierdzenia okoliczności świadczących o naruszeniu przez zachowania pozwanych dóbr osobistych apelującego.

Nie ma racji powód także gdy formułuje pozostałe zarzuty procesowe.

Wbrew ocenie, którą wyraził, motywując ten zarzut, Sąd I instancji nie dopuścił się obraży art. 207 §6 ani 227 kpc nie dopuszczając dowodów oraz pomijając twierdzenia zawarte w piśmie procesowym A. S. (1) z daty wpływu do Sądu I instancji 14 stycznia 2014r / por. k. 253-254 akt/

Zasadna jest bowiem decyzja procesowa Sądu o ich oddaleniu tych wniosków i pominięciu twierdzeń jako spóźnionych.

Ma bowiem rację Sąd I instancji, gdy wskazuje, że powód nie uprawdopodobnił, iż zgłoszenie tych dowodów i przedstawienie twierdzeń zawartych w tym piśmie nie było możliwe wcześniej, w tym w szczególności wówczas, gdy A. S. był już profesjonalnie w sporze zastępowany przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu.

Trzeba przy tym zauważyć, że jeszcze na wstępnym etapie postępowania przed doręczeniem pozwanym pisma, autorstwa pełnomocnika z 30 października 2012r, stanowiącym sprecyzowanie stanowiska procesowego A. S. (1) / k. 17- 22 akt/, gdzie tego rodzaju wnioski nie były formułowane, pełnomocnik był wzywany przez Przewodniczącego o stwierdzenie czy stanowisko to chce uzupełnić, odpowiadając na które reprezentant powoda tego rodzaju uzupełnienia nie dokonał / por. k. 32 i 35 akt/

Motywacja późniejszego zgłoszenia tych wniosków i twierdzeń, przez pryzmat brzmienia przepisu mającego być naruszonym, trafnie została przez Sąd Okręgowy uznana za nieuzasadniającą ich uwzględnienie, gdy zważyć, że sprowadzała się ona do wskazania, że potrzeba ich zgłoszenia później, była spowodowana wielością sporów sądowych prowadzonych przez powoda i odszukaniem dokumentów dopiero końcem 2013r.

Gdy do tego dodać, że na rozprawie apelacyjnej [ por. dźwiękowy protokół jej przebiegu / pełnomocnik podawał inną od dotychczasowej, w tym także zawartą w uzasadnieniu apelacji, motywację nie zgłoszenia dowodów wcześniej, i powołanie się na fakt nie dostarczenia dokumentów przez powoda pełnomocnikowi, co miało być spowodowane odbywaniem kary pozbawienia wolności przez A. S. (1), argumentacja omawianych zarzutów procesowych jest tym bardziej nieprzekonująca, co tym bardziej upewnia w trafności oceny, że decyzja procesowa Sądu I instancji była prawidłowa, wykluczając postulowane przez apelującego uznanie tych zarzutów za trafne.

Niezasadność zarzutów procesowych oraz opartego na nich zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zgromadzanych dowodów ma tę konsekwencję, iż ustalenia dokonane przez Sąd I instancji Sąd Apelacyjny aprobuje i oceniając jako kompletne uznaje za własne.

Nietrafny jest również, postawiony przez powoda w środку odwoławczym, zarzut naruszenia prawa materialnego.

Opierając swoje żądanie przyznania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wywołaną naruszeniem dóbr osobistych przez działania pozwanych, A. S. (1) był zobowiązany udowodnić, że do ich naruszenia rzeczywiście doszło. Trafnie Sąd Okręgowy ocenił, że obowiązkowi temu nie podolał, a dla przypisania odpowiedzialności przeciwnikom procesowym powoda z tego tytułu nie jest wystarczająca, sprzeczna z treścią pozostałych dowodów, relacja A. S. (1) i jego jedynie subiektywne przekonanie, że do ich naruszenia doszło, a ich konsekwencje wywołały po jego stronie uszczerbek niemajątkowy w postaci krzywdy.

Tak samo, jako nieudowodnione, należy ocenić roszczenie odszkodowawcze wymierzone przez powoda przeciwko pozwany, w ramach którego sama zasada odpowiedzialności pozwanych jak i wysokość sformułowanego przezeń roszczenia pozostały w sferze jego niedowiedzionych depozycji.

Z podanych wyżej przyczyn, w uznaniu apelacji za niezasadną, Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji rozstrzygnął na podstawie art. 98 §1 kpc w zw. z art. 108 §1 i 391 §1 kpc i wynikającej z niej, dla wzajemnych rozliczeń stron z tego tytułu, regule odpowiedzialności za wynik sprawy.

Zważywszy, że takie żądanie, w odniesieniu do powoda, sformułowali tylko powodowie D. i B. G. (3), natomiast obecni na rozprawie apelacyjnej E. i K. P. (2) nie wnosili o ich przyznanie, co więcej nie dowodzili faktycznego ich poniesienia, Sąd przyznał je wyłącznie żądającym.

Kwota należna im od apelującego z tego tytułu, biorąc pod rozwagę wartość przedmiotu zaskarżenia oraz fakt, iż także na tym etapie postępowania byli zastępowani przez pełnomocnika - adwokata, ustanowionego z urzędu, została ustalona na podstawie §6 pkt 7 w zw. z §2 ust 3 oraz 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie [...] z dnia 28 września 2002r [jedn. tekst DzU z 2013r poz. 461]

Wobec oddalenia apelacji Sąd przyznał ze środków budżetowych Skarbu Państwa wynagrodzenie dla reprezentującego powoda z urzędu radcy prawnego, w kwocie ustalonej na podstawie §6 pkt 7 w zw. z § 2 ust 3 i § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych [...] z dnia 28 września 2002r [jedn. tekst DzU z 2013 poz. 490]